



Ks. Stanisław Nabywaniec

ORCID:0000-0003-1117-536X
(Uniwersytet Rzeszowski, Polska)

Domy korekcyjne dla duchowieństwa diecezjalnego na ziemiach polskich w XIX wieku z uwzględnieniem Galicji i klasztoru karmelitów bosych w Zagórze

W niniejszym artykule przedstawiono kwestię przywrócenia karności duchowieństwa diecezjalnego w Galicji na przykładzie domu korekcyjnego w Zagórze, w kontekście pozostałych ziem polskich w zaborze pruskim i rosyjskim oraz na terenach monarchii habsburskiej, jak też podległych im korekcyjnym instytucjom kościelnym. Zagadnienie to ukazano na tle obowiązującego józefińskiego i postjózefińskiego systemu utrzymania i przywracania karności osób duchownych nie tylko w zakresie postaw moralnych, ale także jako formy przywoływania niepokornych politycznie duchownych do obowiązującej wówczas poprawności politycznej.

Słowa kluczowe: duchowieństwo, nadużycia duchownych, domy emerytów

Już synod w Toledo z 675 r. podjął problem nadużyć i przestępstw osób duchownych. Na przestrzeni wieków takich księży więziono w karcerach, oddawano w ręce władzy świeckiej, kierowano do klasztorów lub specjalnych kościelnych domów penitencjarnych na pokutę i ćwiczenia ekspiacyjne. Domy takie funkcjonowały na ziemiach polskich do końca istnienia Rzeczypospolitej przedrozbiorowej. W czasie rozbiorów na ziemiach polskich wszyscy zaborcy organizowali ośrodki korekcyjne, zwane też domami księży demerytów. W diecezji przemyskiej w okresie galicyjskim w różnych okresach funkcjonowały takie domy w Brzozowie, Starej Wsi i Przeworsku. Najgłośniejszym domem korekcyjnym dla księży w tej diecezji był ten znajdujący się w budynku przyklasztornym należącym do karmelitów bosych w Zagórze koło Sanoka.

1. Wstęp

Skłonność ludzkiej natury do zła nie omijała i nie omija również osób duchownych. Analogicznie jak w przypadku osób świeckich udowodniona wina podlegała karze oraz procesowi resocjalizacji. Księży, którzy zaciągnęli winę, nazywano zdrożnymi lub też demerytami¹.

Problematyka ta w polskiej historiografii jest mało znana i nieczęsto poruszana. Do najbardziej znanych publikacji na ten temat należą teksty biskupa sandomierskiego, profesora Walentego Wójcika², a także artykuł Adama Massalskiego poświęcony Instytutowi Księży Zdrożnych na Łysej Górze³. Pośrednio problematyki tej dotyka artykuł Kazimierza Wardy⁴.

III synod w Toledo z 589 r. sankcjonował podawanie ukaranym księżom jedynie chleba i wody, biczowanie i obcięcie włosów, więzienie w karczerach i poddawanie karze władzy świeckiej. Kolejny, IV synod toledański z 633 r. postanawiał, że duchowni mogą być skazywani nawet na dożywotnią pokutę w klasztorze bez żadnej możliwości powrotu do wypełniania swojej posługi. Intencją prawodawcy miał to być czas płaczu za popełniony grzech⁵. Jeden z najważniejszych soborów średniowiecznych – Sobór Laterański II z 1215 r. – nakazywał i przestrzegał, „ut ecclesiarum praelati ad corrigendum subditorum excessus, maxima clericorum, et reformadnum mores prudenter et diligenter intendant, ne sanguinis eorum de suis manibus requiratur”⁶. Sobór zalecał także, aby metropolici i biskupi zatroszczyli się o karcenie wykroczeń, szczególnie popełnianych przez duchownych, i by wymierzali przestępcom należne kary. W tym celu powinni powołać osoby, które szukałyby takich ludzi i powiadamiały o ich wykroczeniach metropolitów i biskupów⁷.

Również Sobór Trydencki upoważniał sędziów kościelnych do nakładania kar pieniężnych, orzekania pozbawienia beneficjów, kary więzienia i innych kar⁸.

¹ Demeryt (przestarzałe: demeryta – od średnio-francuskiego słowa *démérite* – przestępstwo; łac. *demeritus* – utracony na skutek winy) to dawna nazwa określająca księdza skazanego na pokutę w odosobnieniu za wykroczenie przeciw moralności.

² W. Wójcik, *Domy demerytów w Królestwie Polskim (1836–1885)*, „Prawo Kanoniczne. Kwartalnik prawno-historyczny” 1981, R. 24, z. 3–4, s. 225–255; tenże, *Demeryci* [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 3, Lublin 1987, kol. 1141.

³ A. Massalski, *Instytut pokutników. Kartka z dziejów Świętego Krzyża*. „Przemiany” 1987, nr 4, s. 29–32.

⁴ K. Warda, *Biblioteka Instytutu Księży Zdrożnych na Łysej Górze*, „Kieleckie Studia Bibliologiczne” 1998, t. 4, s. 41–57.

⁵ *Concilios visigoticos e hispano-romanos*, red. J. Vives, T. Mann Martfnez, G. Martinez Diez, Barcelona–Madrid 1963, s. 203.

⁶ *Concilium Lateranense IV a. 1215, Romae 2007, Constitutiones*, 20.

⁷ Tamże, *Constitutiones*, 5–10.

⁸ *Concilium Tridentinum. Canones et decreta 1545–1563, Romae 2007, Sessio XXV, Decretum de reformaionis generali: Caput tertium*, 10–15; *Caput quartum decimum*, 35.

2. Domy korekcyjne w zaborze pruskim, na Warmii i Śląsku

Prusacy w zamkniętym w 1796 r. poddominikańskim klasztorze w Liszkowie nad Niemnem, w powiecie sejneńskim, zorganizowali dom korekcyjny dla duchowieństwa. Także Rosjanie, którzy po wojnach napoleońskich, kiedy to Liszków znalazł się w zaborze rosyjskim, przywrócili przeznaczenie klasztoru nadane mu przez Prusaków. Więzienie dla księży skazanych przez sądy kościelne na odosobnienie i pokutę za wykroczenia przeciwko powołaniu kapłańskiemu z terenu całego Królestwa Polskiego mieściło się tu aż do chwili przeniesienia tegoż więzienia na Święty Krzyż.

Biskup warmiński Filip Kremontz w 1870 r. sprowadził z Kolonii księży misjonarzy św. Wincentego a Paulo na Warmię. Podpisana ze zgromadzeniem 2 kwietnia 1870 r. umowa przewidywała, że księża misjonarze obejmą kierownictwo zakładu poprawczego dla księży w Stoczku⁹.

W tym samym roku – 21 listopada 1870 r. – arcybiskup poznański i gnieźnieński Mieczysław Ledóchowski zwrócił się do kongregacji księży filipinów, aby kapłani tejże kongregacji z klasztoru w Świętej Górze pod Gostyniem objęli zakład księży demerytów w Osiecznej po franciszkanach reformatach, którzy zrezygnowali z prowadzenia domu korekcyjnego. Kongregacja przyjęła propozycję. Trzech kapłanów filipinów podjęło się tych obowiązków. Filipini objęli placówkę w Osiecznie 2 lipca 1871 r., wprowadzając bardzo szczegółowy plan dnia. Postanowiono, że poszczególni demeryci będą wygłaszać w każdym tygodniu w czasie obiadu homilię, a w każdy poniedziałek konferencję na temat obowiązków stanu duchownego. Co niedzielę filipini urządzali po nieszpórach oratoria, w których programie znalazły się przeplatane śpiewami opowiadania żywotów świętych i homilia z dnia. Zwrócili się do arcybiskupa, aby demerytów nazywać rekolektantami. Nowi przełożeni domu korekcyjnego zaprowadzili surową dyscyplinę, odbywali częste rozmowy z rekolektantami, organizowali ćwiczenia duchowne i ośmiodniowe rekolekcje prowadzone przez jezuitów. Wprowadzili zakaz podawania do stołu wina i ograniczyli ilość dań. W sezonie zimowym porządek dnia przewidywał późniejsze wstawanie, ograniczona była też ilość konferencji podczas ćwiczeń oratoryjnych. Stypendia mszalne za msze św., które odprawiali demeryci, dzielono na 3 części: 2/3 przeznaczano na utrzymanie domu, a 1/3 przekazywano do dyspozycji demerytów. Umowa filipinów z arcybiskupem o pracę w Osiecznie zawarta była na trzy lata i zakończyła się 1 lipca 1874 r. Rząd pruski rozwiązał formalnie zakład korekcyjny w 1875 r.¹⁰

⁹ J. Obłąk, *Zgromadzenia Św. Wincentego a Paulo na Warmii*, „Nasza Przeszłość. Studia z dziejów Kościoła i kultury katolickiej w Polsce” 1960, t. 12, s. 48.

¹⁰ H. Jaromin, *Zarys historii Kongregacji Oratorium św. Filipa Neri w Polsce (1668–1968)*, „Nasza Przeszłość. Studia z dziejów Kościoła i kultury katolickiej w Polsce” 1970, t. 32, s. 40–105.

Na Śląsku po edykcie sekularyzacyjnym Fryderyka Wilhelma III z 30 października 1810 r. kapucyni opuścili klasztor w Kaplicznej Górze, a ówczesny burmistrz Prudnika, Emanuel Weidinger, złożył propozycję utworzenia w klasztorze filii zakładu poprawczego dla duchownych – Priesterhaus Kapellenberg. W 1817 r. magistrat sprzedał za 600 talarów niemieckich diecezji kaplicę wraz z zabudową klasztorną i w 1818 r. nastąpiło przeniesienie do Kaplicznej Góry zakładu poprawczego dla duchownych z Grodkowa. Pierwszym inspektorem zakładu został Franz Polke. Za kadencji inspektora Karla Spöttela wzniesiono nowy dom dla księży, a ogród klasztorny otoczono murem¹¹.

3. Domy demerytów w zaborze rosyjskim – Królestwo Polskie i ziemie zabrane

Car Mikołaj I podpisał 15 lutego (3 lutego według starego stylu) 1836 r. w Petersburgu ustawę *Constituto de domino* ustanawiającą dom korekcyjny w Liszkowie. Do tegoż domu przyjmowano początkowo tylko księży diecezjalnych, później także zakonników skazanych wyrokiem sądu kościelnego za niemoralne prowadzenie się, pijaństwo, włóczęgostwo, „burzliwość”, wykroczenia przeciw powołaniu i obowiązkom duszpasterskim. Przy okazji osadzano tam również za mniejszej wagi przewiny natury politycznej: spiskowanie, zuchwalstwo wobec przedstawicieli władzy, fałszywe oskarżanie urzędników, pisanie donosów i listów podburzających¹².

Duchowni unicy z eparchii chełmskiej w Królestwie Polskim skazywani wyrokiem sądu konsystorskiego i biskupa diecezji za naruszenia dyscypliny i moralności kierowani byli zazwyczaj do klasztoru bazylianów chełmskich, gdzie odprawiali rekolekcje i odbywali pokutę trwającą od kilku dni do kilku tygodni, przestrzegając przy tym postu pełnego lub częściowego. Niektórzy z duchownych przenoszeni byli do innych parafii lub umieszczani w zakładach dobroczynnych w guberni lubelskiej. Niekiedy, chociaż niezwykle rzadko, wykluczano kapłana za przewinienia ze stanu duchownego. Od 1836 r. naruszając dyscyplinę duchowni unicy kierowani byli podobnie jak duchowni rzymskokatolicy do domu korekcyjnego dla księży demerytów w Liszkowie w guberni augustowskiej¹³.

¹¹ *Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej w Prudniku*, w: https://www.wikiwand.com/pl/Sanktuarium_Matki_Bo%C5%BCEj_Bolesnej_w_Prudniku [dostęp 1.10.2022].

¹² W. Wójcik, *Domy demerytów*, s. 227; K. Warda, *Biblioteka Instytutu*, s. 42.

¹³ P.K. Ślaza, *Naruszenia dyscypliny wśród kleru greckokatolickiej diecezji chełmskiej w okresie rządów biskupa Filipa Felicjana Szumborskiego (w świetle protokołów posiedzeń konsystorza diecezjalnego)*, „Teka Komisji Historycznej Polskiej Akademii Nauk Oddział w Lubli-

Z racji niedogodnego położenia Liszkowa ukaz carski z 20 marca 1849 r. przeniósł dom demerytów z Liszkowa na Łysą Górę do pobenedyktynskiego klasztoru Krzyża Świętego. Tak naprawdę poza zmniejszeniem odległości dla ogółu diecezji Królestwa władze carskie chciały przeprowadzić zmianę metody penitencjarnej i administracji. Kres działalności instytutu na Łysej Górze położył wybuch powstania styczniowego. 10 lutego 1863 r. wojsko otworzyło bramy instytutu, a demeryci opuścili dom i rozproszyli się, nie mając żadnych dokumentów, które zaginęły na plebanii regensa domu korekcyjnego. Demeryci znaleźli schronienie w klasztorach. Niektórzy księża demeryci dołączyli do powstańców. Był wśród nich regens Instytutu Księży Demerytów na Łysej Górze, a zarazem proboszcz parafii w Ćmielowie ks. Kacper Kotkowski. Prawnie dom demerytów na Łysej Górze został zlikwidowany 3 lutego 1865 r. decyzją Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego. W zaistniałej sytuacji biskup sandomierski Józef Michał Juszyński zwrócił się 9 października 1865 r. do Komisji Rządowej z propozycją urządzenia domu demerytów w byłym klasztorze reformatów w Sandomierzu. Po odmowie zaproponował klasztor poddominikański w Sandomierzu, ale i tej propozycji nie przyjęto. Wówczas to konsystorz biskupi wysunął klasztor w Wielkowieli. Ostatecznie biskup 26 stycznia 1866 r. zaproponował jako miejsce pobytu dawnych demerytów z Łysej Góry i nowych pochodzących z diecezji sandomierskiej i z sąsiednich diecezji Wysokie Koło. W latach 1867–1885 przebywało tam kilku księży. Ostatni rekoлектant zwolniony został z Wysokiego Koła na podstawie świadectwa lekarskiego 23 września 1885 r.¹⁴

Poza granicami Kongresówki domami demerytów stały się klasztor pofranciszkański w Grodnie na Zaniemniu i poddominikański klasztor w Agłonie, na prawym brzegu Dźwiny, w dawnym województwie inflanckim¹⁵.

4. Dom poprawczy w St. Johann in Tirol jako przykład instytucji poprawczej dla księży w monarchii austriackiej

W należącej do monarchii Habsburgów diecezji Chiemsee¹⁶ zorganizowano dom kapłański, w którym miano praktycznie przygotować młodych adeptów kapłaństwa do udzielania sakramentów i do głoszenia kazań oraz prowadzenia katechezy. Dom ten miał ponadto służyć jako dom poprawczy dla księży, a tak-

nie” 2009, t. 5–6, s. 67; Z. Gloger, *Demeryci* [w:] *Encyklopedia staropolska ilustrowana*, Warszawa 1974³, s. 314–315.

¹⁴ W. Wójcik, *Domy demerytów*, s. 228–230.

¹⁵ Z. Gloger, *Demeryci*, s. 315.

¹⁶ Obecnie diecezja ta nie istnieje, została skasowana podczas wielkiej sekularyzacji na początku XIX w.

że być schronieniem dla ubogich, niedołączonych i starych księży. Jako odpowiednie miejsce dla tego instytutu wybrano nowo wybudowany w 1724 r. dom zegarmistrza, który wraz z ogrodem należał do parafii w St. Johann in Tirol i mógł pomieścić od pięciu do sześciu księży. Dom ten zatem tylko w „niezbędnym przypadku” należało nazywać „Domus Correctionis”. Szczególnie w okresie podlegania władzy królom bawarskim (1806–1814) wzrosła liczba księży potrzebujących korekty. Przeniesienie zakładu poprawczego z miejsca pielgrzymek do Kirchenthal koło Lofer do St. Ulrich am Pillersee, gdzie skasowano przeorat klasztoru Rott am Inn, wydawało się ordynariatowi najkorzystniejsze. Zakład korekcyjny w gęsto uczęszczanym przez pielgrzymów St. Johann i Maria Kirchenthal nie był bowiem rozwiązaniem na dłuższą metę. W 1855 r. zrealizowano plan przeniesienia domu korekcyjnego do St. Ulrich¹⁷.

5. Domy korekcyjne w diecezji przemyskiej¹⁸

Problem utrzymania w karności duchowieństwa przewijał się przez cały okres funkcjonowania struktur kościelnych zarówno na Wschodzie, jak i na Zachodzie. Wobec nieposłusznych duchownych stosowano cały szereg kar kościelnych, takich jak: suspensy, rekolekcje, kary pieniężne np. na utrzymanie katedry lub na cele charytatywne oraz pozbawienie wolności.

Stosowane niegdyś w Kościele karcery zostały zniesione w monarchii austriackiej 1 kwietnia 1771 r. Nie zniesiono jednak całkowicie kary odosobnienia. Austriackie władze państwowe zezwalały instytucjom kościelnym na stosowanie kary w formie czasowego odosobnienia kapłana winnego jakiegoś występku. Zalecały umieszczanie niesubordynowanych kapłanów w klasztornych celach korekcyjnych, gdzie mogli oni być poddani procesowi resocjalizacji „per correctionem paternam”¹⁹.

W diecezji przemyskiej bp Wacław Hieronim Sierakowski jeszcze przed pierwszym rozbiorem zorganizował korekcyjny dom dla księży obciążonych poważniejszymi winami i nadużyciami o charakterze zamkniętego domu pokutno-rekolekcyjnego, prowadzonego przez księży misjonarzy św. Wincentego a Paulo. Księża misjonarze zostali sprowadzeni do diecezji przemyskiej przez

¹⁷ H. Wirtenberger, *Vom Priesterhaus zur Besserungsanstalt*, „Heimatkundliche und Historische Schriften. Zwischen Kaiser, Kalkstein und Horn – St. Johann in Tirol gestern und heute” 2004, nr 7, s. 1–3.

¹⁸ Na podstawie materiału źródłowego w: Allgemeines Verwaltungsarchiv in Wien, Alter Kultus, Correctionshäuser in Galizien (rit. lat.) 1811–1832, Karton 638, b. pag.

¹⁹ F. Rieder, *Handbuch der k.k. Verordnungen über geistliche Angelegenheiten für sämtliche Provinzen des Österreichischen Kaiserstaates mit Ausnahme von Ungarn und Siebengürten*, Wien 1847, s. 122–123.

bpa Sierakowskiego i przybyli do Brzozowa 29 maja 1745 r., a już 31 maja 1745 r. omówiono i podpisano warunki współpracy. Biskup powierzył im między innymi dom poprawy ducha kościelnego – *Domum Missionis et Reformationis Spiritus Ecclesiastici*. Zatem w myśl tej umowy na polecenie biskupa lub konsystorza misjonarze mieli przyjmować do domu duchownych przysłanych „na pokutę” lub dla poprawy życia. Misjonarze mieli obowiązek pracować nad ich poprawą, jednakże źródła mówią tylko o jednym duchownym, który przebywał w brzozowskim domu korekcyjnym od początku sierpnia do 27 grudnia 1782 r. Był nim ks. Marcin Parypiński, wikariusz z Woli Zarczyckiej. Władze austriackie wraz ze zniesieniem seminariów diecezjalnych i zakonnych zamknęły również brzozowski dom korekcyjny, o czym świadczą pisma rządowe z 25 grudnia 1783 r. i 3 lutego 1784 r. w sprawie biblioteki, paramentów i wyposażenia zarówno w zniesionym domu misjonarzy, jak i w domu poprawczym w Brzozowie²⁰.

Widząc ogromne dewastacje poczynione w obiektach popaulińskich w Starej Wsi koło Brzozowa, biskup przemyski obrządku łacińskiego Antoni Gołaszewski podjął starania w 1789 r., aby w budynku klasztorным zorganizować dom dla inwalidów oraz dom korekcyjny dla księży. Jednakże urząd cyrkularny nie wyraził wówczas zgody na zrealizowanie tego planu²¹.

Dążenia bpa Gołaszewskiego zostały zrealizowane ponad dwadzieścia lat później. Wydany został dekret dla Gubernium Lwowskiego w sprawie domów korekcyjnych dla duchowieństwa. Był to dekret z 30 kwietnia 1811 r. nr 10288 nakazujący zorganizowanie domu korekcyjnego dla duchowieństwa obrządku łacińskiego w Starej Wsi, dla duchowieństwa zaś greckokatolickiego w jednym z klasztorów bazylikańskich.

Wedle złożzeń rządowych do domu korekcyjnego powinni trafiać ci beneficjanci, którzy dopuścili się wykroczeń przeciwko moralności oraz doktrynie i nie ulegli poprawie podczas pobytu w klasztorze. Do domu korekcyjnego przyjmować należało tylko w koniecznych przypadkach za błędy ascetyczne i złą naukę.

W domu korekcyjnym w Starej Wsi przebywało w 1818 r. 10–12 osób. Ponieważ obiekty starowiejskie były w stanie pomieścić znacznie większą liczbę osób, zatem Gubernium wniosło petycję do cesarza, aby budynki popaulińskie w Starej Wsi wykorzystać na szpital epidemiologiczny. Starosta sanocki zaproponował przeniesienie domu korekcyjnego ze Starej Wsi do karmelitańskiego klasztoru w Zagórzku koło Sanoka. Klasztor ten był wystarczający na potrzeby

²⁰ J. Rąb, *Dom księży misjonarzy i seminarium diecezjalne w Brzozowie 1760–1783*, „Nasza Przyszłość” 1988, t. 70, s. 5–29.

²¹ J. Zbudniewek, *Dzieje konwentu paulinów w Starej Wsi* [w:] *Chwalcie z nami Panią Świątą. Z dziejów Kościoła na ziemi brzozowskiej*, red. L. Grzebień, Kraków 1986, s. 78.

domu korekcyjnego. Obejmował powierzchnię 1962 mórg gruntu i wyceniony został na 3000 fl. Była też inna propozycja Gubernium. W związku z tym, że biskupi i kapituły uznały, że klasztor zagórski jest zbyt odległy, by nadal mieścić się tam dom korekcyjny, postanowiły na ten cel przeznaczyć rezydencję biskupią w Brzozowie.

Przeniesienie domu korekcyjnego ze Starej Wsi do Zagórza lub Brzozowa zapewne zmniejszyłoby koszty utrzymania tej instytucji. Koszty związane z funkcjonowaniem domu korekcyjnego w Starej Wsi przedstawiały się następująco:

Pensja dla ojca duchownego	– 800 fl.
Pensja dla furtiana (Pförtner)	– 200 fl.
Pensja dla kucharza	– 150 fl.
Pensja dla sługi (Handknecht)	– 120 fl.
Pensja dla 3 strażników (Wächter)	– 360 fl. (każdy po 120 fl.)

Łącznie dawało to 1630 fl. Nadto dzienny koszt utrzymania 15 pensjonariuszy odbywających korektę wynosił 730 fl. Inne wydatki przedstawiały się następująco:

1. Za opał	– 248 fl.
2. Oświetlenie	– 147, 20 fl.
3. Na remont domu	– 400 fl.
4. Na materiały papiernicze	– 63 fl.
5. Na ubrania	– 50 fl.
6. Na zakupy	– 81,40 fl.

Ogólny koszt utrzymania starowiejskiego domu korekcyjnego wynosił rocznie 3350 fl.

Cesarz 28 kwietnia 1818 r. w Ottochaczu (Otočac – miasto w Chorwacji) wyraził zgodę na zaadoptowanie części pustego klasztoru karmelitańskiego w Zagórzu na dom korekcyjny dla księży. Opiekę duchową nad pensjonariuszami domu sprawował karmelita otrzymujący pensję roczną 500 fl.

W 1823 r. podjęto myśl o przeniesieniu domu korekcyjnego z Zagórza do klasztoru bernardyńskiego w Przeworsku. W tej sprawie Gubernium zwróciło się do cesarza 13 czerwca 1823 r. oraz 14 listopada 1823 r. Wyludniony i nieremontowany przez dłuższy czas po okresie kasat józefińskich klasztor zaczął powoli chylić się ku upadkowi. W 1822 r. biskupi galicyjscy przeznaczyli go na dom poprawczy dla duchownych wszystkich diecezji galicyjskich. Zarząd klasztoru i prowincji próbował bronić się przed tym i w 1823 r. skierowano odwołanie do samego cesarza, tłumacząc się brakiem miejsca i złym stanem klasztoru. Akceptację cesarską pomysł ten uzyskał 10 maja 1825 r. w Wiedniu. Zajęto dwa skrzydła, południowe i zachodnie, i odgrodzono je od reszty klasztoru. Dom poprawczy miał swego rektora i ojca duchownego, wyznaczonych

przez biskupa przemyskiego. Podopiecznych bywało do 10, a nawet więcej. Powodem były wykroczenia o charakterze obyczajowym, a niekiedy politycznym. Kwestia współżycia i wspólnej administracji była przez całe lata powodem sporów i obustronnych pretensji. Już w 1827 r. konsystorz przemyski oskarżał przełożonego o niedbalstwo w przeprowadzaniu remontów, władze miejskie zamknęły wejście do klasztoru, ponieważ groziło ono zawaleniem. W 1837 r. konsystorz przemyski radził prowincjałowi, aby zrzekł się klasztoru w Przeworsku na rzecz diecezji, a nielicznych zakonników przeniósł do innych klasztorów. Często biskupi żądali, aby funkcję ojca duchownego pełnił jeden z ojców klasztoru, przed czym zakon się bronił. Oskarżano również zakonników przeworskich o sprzyjanie uwięzionym i ułatwianie im kontaktów z rodzinami. Biskup przemyski Franciszek Wierchlejski w 1857 r. zarządził w tej sprawie śledztwo, a chociaż podejrzeń nie udowodniono, zakonnicy otrzymali upomnienia i kary. By uniknąć podobnych podejrzeń na przyszłość, prowincjał w 1859 r. zakazał jakichkolwiek kontaktów z więzionymi duchownymi. Dom poprawczy w klasztorze przeworskim istniał do 1869 r., chociaż jeszcze i później przysyłało niekiedy duchownych na dłuższe karne rekolekcje²².

Ojciec Benignus Józef Wanat, karmelita bosy, przedstawia nieco szczegółów dotyczących domu korekcyjnego przy klasztorze zagórskim, lecz pewne daty i fakty zaczerpnięte z „Kroniki Diecezji Przemyskiej” podaje odmiennie niż wynika to z archiwaliów wiedeńskich. Według tej wersji dom korekcyjny dla księży powstał w Zagórze w 1816 r. dzięki staraniom bpa Gołaszewskiego. Dom korekcyjny został urządzony w obrębie murów klasztornych, tuż przy bramie, w pomieszczeniach zajmowanych dawniej przez weteranów wojennych. Ojcowie karmelici przez pewien czas pełnili w tym domu funkcję ojców duchownych. W domu korekcyjnym przebywało 8 księży, którym karmelici dostarczali gratisowo żywność i lekarstwa. W 1821 r. bp Gołaszewski przysłał na ojca duchownego do domu korekcyjnego o. Jana Włodzimierskiego, z poleceniem włączenia się w życie konwentu zagórskiego. Miał on jednak okazać się człowiekiem niespokojnego ducha i wichrzycielem, który wszystko czynił z nieczystych pobudek i z uprzedzeniem. On to stał się przyczyną pożaru zarówno klasztoru, jak i domu korekcyjnego 28 listopada 1822 r. Biskup Gołaszewski odnotował, że klasztor spalił o. Włodzimierski. On sam zaś zapisał w księdze ochrzczonych w parafii Zagórze, pod datą 26 listopada 1822 r., na wieczną pamiątkę, że dzień ten był najnieszczęśliwszy, ponieważ w dniu tym o godzinie drugiej po południu klasztor, kościół oraz dom korekcyjny obróciły się w pogorzelnisko. Włodzimierski przyznał się do podpalenia i odbył za ten czyn karę

²² A. Chadam, *Historia Kościoła i Klasztoru*, w: <https://przeworsk.bernardyni.pl/historia/> [dostęp 11.10.2022].

więzienia. Po jego opuszczeniu przeszedł do karmelitów trzewickowych we Lwowie, ale tutaj też ujawniły się jego negatywne cechy charakteru i ostatecznie znów znalazł się w domu korekcyjnym 20 listopada 1837 r., ale tym razem już w Przeworsku i nie jako ojciec duchowny, ale jako podopieczny tegoż domu. W Zagórzcu natomiast pomimo częściowego spalenia się domu poprawczego nadal mieszkało w nim kilku księży z rektorem ks. Janem Gajewiczem. Dopiero po zniesieniu klasztoru w 1831 r. dom korekcyjny został przeniesiony do Przeworska²³.

Dom korekcyjny dla greckokatolickiego duchowieństwa znajdował się w klasztorze bazylikańskim św. Onufrego w Dobromilu. Dyrektorem domu w 1819 r. był kanclerz lwowskiego konsystorza i kanonik lwowski Gabriel Dubowicki. Gdy w 1824 r. został on rektorem greckokatolickiego seminarium generalnego we Lwowie, dyrektorem domu korekcyjnego został przemyski kanonik honorowy Bazyl Sozański. Wiadomo między innymi, że gdy z migracji z Rosji powrócił były proboszcz z Kudrynki Iwan Danylkiewicz, został skierowany do lwowskiego zakładu poprawczego dla księży.

6. Instrukcja dla domu korekcyjnego dla księży w Zagórzcu²⁴

I ma [Prima] Instructio pro detentis in Domo Correctionis in Zagórzcu sacerdotibus – Pierwsza instrukcja dotycząca uwięzionych w domu korekcyjnym dla księży w Zagórzcu [znajduje się nie w aktach galicyjskich, ale śląskich i morawskich !!!]. O wymagających poprawy i niepoprawnych – *De corrigibilibus et incorrigibilibus*.

Dom korekcyjny w Zagórzcu został określony mianem nie domu korekcyjnego, ale miejsca karcenia, nagany – *locus castigationis*. Mogli w nim przebywać tylko ci duchowni, którzy mieli beneficjum kościelne. Wraz z delikwentem do domu korekcyjnego powinna zostać dostarczona przełożonemu domu historia występku delikwenta, by ten poznał przyczyny i rozwój złego postępowania przyszłego podopiecznego oraz by podjął odpowiednie działania korekcyjne.

Przybyły do domu korekcyjnego najpierw odbywał 8-dniowe rekolekcje ze ścisłym milczeniem (*silentium*) oraz z postem o chlebie i wodzie w poniedziałki, środy i piątki.

Ci zaś podopieczni, którzy nie rokują poprawy, zwani *incorrigibiles*, reedywiści, byli zmuszeni wracać co roku w rocznicę pokuty, aby odbyć sied-

²³ B.J. Wanat, *Zakon Karmelitów Bosych w Polsce. Klasztory Karmelitów i Karmelitanek Bosych 1605–1975*, Kraków 1979, s. 528–531.

²⁴ *I ma [Prima] Instructio pro detentis in Domo Correctionis in Zagórzcu sacerdotibus* znajduje się nie w aktach galicyjskich, ale śląskich i morawskich.

miodniowe rekolekcje. Przeznaczeni do domu korekcyjnego mieli zapewnione wyżywienie i inne potrzeby. Zachowywali natomiast swoją odzież, o którą sami musieli się podczas pokuty zatroszczyć. Przychodząc więc do domu poprawczego, oprócz niezbędnej odzieży i pościeli, musieli zwrócić wszystkie swoje inne rzeczy i pieniądze przełożonemu domu. Pozostawione w depozycie przedmioty otrzymywali z chwilą zwolnienia.

Przełożonemu domu, czyli przełożonemu miejsca, należne było we wszystkim posłuszeństwo i szacunek. Przełożony co tydzień powinien przedłożyć podopiecznym punkty do medytacji. Co trzy miesiące miał obowiązek złożyć sprawozdanie z postępów korekty podopiecznych, odpowiedniej władzy diecezjalnej, czyli na ręce kapituły przemyskiej, która spośród siebie wybierała rektora odpowiedzialnego za dom korekcyjny i przedstawiała go konsystorzowi.

Porządek dzienny w zagórskim domu korekcyjnym był następujący:

- | | |
|-------------|--|
| 7.15 | Półgodzinna medytacja na temat punktów podanych przez superiora. |
| 7.45 | Modlitwa brewiarzowa – <i>matutinum</i> z laudesami. |
| 8.15 | Kapłani, którzy nie byli <i>suspensi ad missam</i> – zawieszeni w zakresie sprawowania mszy św. – kolejno celebrowali, w takim porządku, że ten, kto w jednym dniu celebrował jako pierwszy, w następnym jako ostatni. |
| 8.45–9.30 | Pisemne opracowanie medytacji w swoich pokojach. |
| 9.30 | Modlitwa brewiarzowa w ciągu dnia (<i>tertia</i> , <i>sexta</i> lub <i>nona</i>) |
| 10.00–10.45 | Głośne wspólne czytanie lektury teologicznej lub filozoficznej. |
| 11.00 | Obiad. Modlitwa przed i po posiłku. |
| 11.45–13.00 | Czas wolny. Rekreacja lub dowolne zajęcie. Superior w tym czasie mógł zorganizować wspólną przechadzkę. <i>Corrigibiles</i> i <i>incurribiles</i> powinni zachować między sobą dystans. |
| 13.00–14.00 | Śpiew lub katecheza, na przemian, bez łączenia w jednym dniu katechezy i śpiewu. |
| 14.15–16.00 | Czytanie zaleconej przez superiora lektury lub pisemne opracowanie własnych refleksji. |
| 16.10–17.30 | <i>Matutinum</i> , lektura dzieł teologicznych, pedagogicznych, filozoficznych lub katechetycznych. |
| 17.30–18.00 | Wspólny różaniec oraz litania loretańska. |
| 18.00–20.00 | Czas na przyciszoną wspólną rozmowę obyczajną. |
| 20.00 | Wspólna kompleta, po niej w swoich pokojach nieszpory. |
| 21.00 | Cisza nocna od wskazanej godziny. |

Latem program dzienny od 1 kwietnia do 30 września – ranne wstawanie już o godzinie 5.00.

W dni, w których można było jeść mięso, przebywający w domu korekcyjnym otrzymywali na obiad zupę, pół funta wołowiny i ćwierć funta innego mięsa. Na kolację podawano im zupę z jakimś dodatkiem, ale bez mięsa. Każdemu też przysługiwał jeden funt chleba. Do picia podawano wodę. Piwa i wina nikt nie mógł spożywać, z wyjątkiem chorych, i to za radą lekarza oraz w dawce ustalonej przez lekarza. To samo dotyczyło spożywania wódki. Jeśli któryś z przebywających na poprawie zechciałby kupić piwo dla własnego zdrowia, na obiad i kolację, i przekonałby o tym przełożonego, mógł otrzymać zgodę na spożycie trzech kufli piwa – dwa na obiad i jeden na kolację. W dni postu i abstynencji spożywali na obiad zupę i pół funta chleba. Co do napojów, obowiązywały wyżej wspomniane zasady.

Recydywiści w niedziele, poniedziałki, wtorki i czwartki otrzymywali dziennie danie składające się z pół funta wołowiny i jakiś inny posiłek. W środy, piątki i soboty oprócz zupy spożywali jeszcze dwie postne potrawy.

Na obiad codziennie, z wyjątkiem środy, oprócz zupy podawano inne danie, np. ziemniaki lub inne produkty skrobiowe. Dziennie przysługiwało dwa funty chleba i woda do picia, chyba że chory powinien pić wino lub wódkę w dawce ustalonej przez lekarza. Co więcej, nie wolno było nikomu zabierać do swojego pokoju jedzenia lub napoju z posiłku, z wyjątkiem chleba, a to, co zostało, należało zwrócić obsługującemu stół.

Zażywający tabakę otrzymywali codziennie ćwierć uncji lub pół lota²⁵ tytoniu – 8,75 grama. Obowiązywał natomiast zakaz palenia tytoniu. Niezależnie od przyjętych standardów żywienia wiele zależało od rady i roztropności przełożonego lokalnego, który powinien mieć na uwadze indywidualną sytuację każdego podopiecznego. Przełożony zgodnie ze stopniem wagi wykroczenia podopiecznego mógł nawet zmniejszać przypisane racje.

Przebywający w domu korekcyjnym kapłani byli dopuszczani do ołtarza przez superiora, ale tylko w kościele karmelitów w Zagórzcu. Jednakże ilekroć byli karani postem o chlebie i wodzie, byli również zawieszani w sprawowaniu obrzędów Bożych.

Recydywiści jednakże nie mogli celebrować mszy św., ale byli zobowiązani uczestniczyć w niej codziennie, a co miesiąc, chyba że przełożony postanowił inaczej, przyjmowali Najświętszą Eucharystię po uprzedniej spowiedzi sakramentalnej, do której mogli też przystępować częściej według własnej woli.

Stypendia mszalne nie mogły być przyjmowane przez celebrujących. Przyjmował je superior, zapisywał i przy opuszczeniu domu wydawał należność z tytułu stypendium mszalnego. Jeśli ktoś z podopiecznych został zdegradowany

²⁵ Lot (lut) – jednostka miary masy stosowana w Europie od średniowiecza do końca XIX w. między innymi przez kupców i mincerzy do określania wagi monet i wagi probierczej srebra. W Polsce lot wynosił 12,65625 grama.

do grupy recydywistów, nie mógł otrzymywać stypendiów ani ofiar i mógł nimi zadysponować tylko w niebezpieczeństwie śmierci.

Każdy pensjonariusz niezależnie od klasy miał własny pokój z przedmiotami ściśle określonymi przez rektora i za wiedzą superiora. Nie mieli możliwości rozmawiania z kobietami w żadnym wypadku. Listy mogły być wysyłane tylko za zgodą superiora i musiały być wysłane za jego pośrednictwem, nigdy na własną rękę. Materiały do pisania były wydawane za wiedzą superiora. Nie można było pisać żadnych suplik oprócz tych związanych ze złagodzeniem postu.

Nieposłuszeństwo wobec przełożonego ze strony poprawiającego się mogło być karane postem o chlebie i wodzie lub zaliczeniem do klasy recydywistów – niepoprawnych. Dla recydywistów kary były surowsze: osiem dni o chlebie i wodzie, post bezmięsny z pobytem w pokoju i złożenie na niego skargi u kanonika rektora.

Superior miał obowiązek przygotowania punktów do medytacji oraz katechez. Sam musiał odznaczać się ascetycznym zachowaniem, znajomością dogmatyki, teologii moralnej i pastoralnej, pedagogiki, katechetyki i historii. Zobowiązany był spotykać się codziennie z podopiecznymi i kontrolować ich postępek w poprawie, pilnować, by obie klasy nie miały ze sobą kontaktu, dbać o opiekę lekarską dla podopiecznych – w razie choroby przebywającego w domu korekcyjnym należało wezwać medyka lub chirurga – oraz zdawać sprawozdanie kanonikowi rektorowi. W niedziele i święta był zobowiązany celebrować mszę św. dla recydywistów w kościele karmelitów w Zagórzcu. Kanonik rektor natomiast powinien był co najmniej dwa razy w miesiącu odwiedzić dom korekcyjny.

Cięższe wykroczenia mieszkańców domu podlegały sądowi. Sędzia na wniosek superiora powinien przybyć do domu korekcyjnego, wysłuchać skarg.

7. Zakończenie

W diecezjach galicyjskich wszystkich trzech obrządków – łacińskiego, greckokatolickiego i ormiańskokatolickiego – obowiązywały normy kanoniczno-prawne ustalone dla imperium austriackiego. Mające kilkanaście wydań kompendium prawa kanonicznego dla monarchii austriackiej, przeznaczone dla praktycznego użytku duchowieństwa zaangażowanego w działalność duszpasterską, zawiera szerokie i szczegółowe omówienie zarówno rodzaju przewinień, wykroczeń i przestępstw duchowieństwa, jak też wielorakie formy duchowych i karnych środków korygujących i dyscyplinujących duchownych, którzy zaciągnęli winę, zarówno spośród duchowieństwa diecezjalnego, jak i zakonnego²⁶.

²⁶ Kwestie te zostały omówione w *Compendium iuris ecclesiastici ad usum cleri ac praet-eritum per Imperium Austriacum in cura animarum laborantis*, scripsit dr. Simon Aichner archi-

Przedstawienie tych kwestii poszerzyłoby objętościowo i treściowo ogólne przedstawienie jednej z instytucji naprawczej dla duchowieństwa, jaką były domy korekcyjne, zwane też poza Galicją domami demerytów.

Bibliografia

- Allgemeine Verwaltungs Archiv in Wien, Alter Kultus, Correctionshäuser: in Galizien (rit. lat.) 1811–1832, Karton 638, I ma Instructio pro detentis in Domo Correctionis in Zagórze sacerdotibus, b. k.
- Chadam A., *Historia Kościoła i Klasztoru*, w: <https://przeworsk.bernardini.pl/historia/> [dostęp 11.10.2022].
- Compendium iuris ecclesiastici ad usum cleri ac praeteritum per Imperium Austriacum in cura animarum laborantis*, scripsit dr. Simon Aichner archiepiscopus Theodosiopolitanensis, resig. Episcopus Brixensis solio pontificio assistens et praelatus domesticus S[uae] S[ancitatis] edition undecimal recognita et emendate a dr. Theod[ore] Friedle vicario generali, protonotario apost[olico] ac praeposito ecclesiae catedr[alis] Brixin[ensis], Brixinae 1911.
- Concilios visigoticos e hispano-romanos*, ed. J. Vives, T. Mann Martfnez, G. Martinez Diez, Barcelona–Madrid 1963.
- Concilium Lateranense IV a. 1215*, Romae 2007.
- Concilium Tridentinum. Canones et decreta 1545–1563*, Romae 2007.
- Gloger Z., *Demeryci* [w:] *Encyklopedia staropolska ilustrowana*, Warszawa 1974³, s. 314–315.
- Jaromin H., *Zarys historii Kongregacji Oratorium św. Filipa Neri w Polsce (1668–1968)*, „Nasza Przeszłość. Studia z dziejów Kościoła i kultury katolickiej w Polsce” 1970, t. 32, s. 40–105.
- Massalski A., *Instytut pokutników. Kartka z dziejów Świętego Krzyża*, „Przemiany” 1987, nr 4, s. 29–32.
- Obląk J., *Zgromadzenia Św. Wincentego a Paulo na Warmii*, „Nasza Przeszłość. Studia z dziejów Kościoła i kultury katolickiej w Polsce” 1960, t. 12, s. 45–58.
- Rąb J., *Dom księży misjonarzy i seminarium diecezjalne w Brzozowie 1760–1783*, „Nasza Przeszłość. Studia z dziejów Kościoła i kultury katolickiej w Polsce” 1988, t. 70, s. 5–29.
- Rieder F., *Handbuch der k.k. Verordnungen über geistliche Angelegenheiten für sämtliche Provinzen des Österreichischen Kaiserstaates mit Ausnahme von Ungarn und Siebengürgen*, Wien 1847.
- Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej w Prudniku*, https://www.wikiwand.com/pl/Sanktuarium_Matki_Bo%C5%BCej_Bolesnej_w_Prudniku [dostęp 1.10.2022].
- Ślaza P.K., *Naruszenia dyscypliny wśród kleru greckokatolickiej diecezji chełmskiej w okresie rządów biskupa Filipa Felicjana Szumborskiego (w świetle protokołów posiedzeń konsystorza diecezjalnego)*, „Teki Komisji Historycznej Polskiej Akademii Nauk Oddział w Lublinie” 2009, t. 5–6, s. 50–72.
- Wanat B.J., *Zakon Karmelitów Bosych w Polsce. Klasztory Karmelitów i Karmelitanek Bosych 1605–1975*, Kraków 1979.

episcopus Theodosiopolitanensis, resig. Episcopus Brixensis solio pontificio assistens et praelatus domesticus S[uae] S[ancitatis] edition undecimal recognita et emendate a dr. Theod[ore] Friedle vicario generali, protonotario apost[olico] ac praeposito ecclesiae catedr[alis] Brixin[ensis], Brixinae 1911, s. 774–819. Pars specialis, Liber II, Sectio III, Caput II, Articulus III *De iurisdictione ecclesiastico-criminali*, §§ 216–221.

- Warda K., *Biblioteka Instytutu Księży Zdrożnych na Łysej Górze*, „Kieleckie Studia Bibliologiczne” 1998, t. 4, s. 41–57.
- Wirtenberger H., *Vom Priesterhaus zur Besserungsanstalt*, „Heimatkundliche und Historische Schriften. Zwischen Kaiser, Kalkstein und Horn – St. Johann in Tirol gestern und heute” 2004, nr 7, s. 1–3.
- Wójcik W., *Demeryci* [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 3, Lublin 1987, kol. 1141.
- Wójcik W., *Domy demerytów w Królestwie Polskim (1836–1885)*, „Prawo Kanoniczne. Kwartalnik prawno-historyczny” 1981, R. 24, z. 3–4, s. 225–255.
- Zbudniewek J., *Dzieje konwentu paulinów w Starej Wsi* [w:] *Chwalcie z nami Panią Świątą. Z dziejów Kościoła na ziemi brzozowskiej*, red. L. Grzebień, Kraków 1986, s. 47–79.

Correctional homes for diocesan clergy in the Polish lands in the 19th century with regard to Galicia and the Discalced Carmelite monastery in Zagórze

Summary

In this article, the issue of restoring discipline among the diocesan clergy in Galicia is presented, by means of the example of the correctional house in Zagórze. The issue is examined in the context of other Polish territories under Prussian and Russian partition, as well as within the Habsburg monarchy and its subordinate ecclesiastical correctional institutions. This matter is depicted against the backdrop of the prevailing Josephinian and post-Josephinian system of maintaining and restoring discipline among clergy members, not only in terms of moral conduct but also as a means of bringing politically defiant clergy in line with the prevailing political correctness at the time.

Keywords: clergy, clerical misconduct, retirement homes, correctional houses, Zagórze.